



Na kastrację Rity

Witajcie na mojej zrzutce:) Od początku mojego psiego życia nie było mi łatwo. Jak tylko się urodziłam, zostałam wykarmiona to po upływie 2 miesięcy zostałam porzucona. Początkowo moim nowym miejscem miał być las, ale przygarnęła mnie cudowna osoba, która prowadzi przytulisko. Przyplątała się do mnie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/247yhn>

